

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Władysława Dajczaka  
na 63. posiedzeniu Senatu  
w dniu 21 października 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

W moich rozmowach z przedsiębiorcami bardzo często pojawia się temat niejasności regulacji prawnych mających związek z prowadzeniem działalności gospodarczej, a w szczególności dotyczących zatrudniania pracowników. W ostatnim czasie został mi przedstawiony problem szkoleń okresowych z bezpieczeństwa i higieny pracy, uregulowanych w rozporządzeniu ministra gospodarki i pracy z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy z późniejszymi zmianami.

Szkolenia dla niektórych grup pracowników mogą odbywać się w formie tak zwanego samokształcenia kierowanego z wykorzystaniem internetu, co daje duże możliwości, jeśli chodzi o prowadzenie szkoleń online czy e-learning. Wątpliwości moich rozmówców, a także moje budzi jednak sposób przeprowadzenia egzaminu sprawdzającego po zakończeniu szkolenia. § 16 ust. 2 wspomnianego rozporządzenia stanowi, że „egzamin jest przeprowadzony przed komisją powołaną przez organizatora szkolenia”. Dla przedsiębiorców nie jest jasne, czy ten przepis zobowiązuje ich do zorganizowania egzaminu w taki sposób, aby komisja była obecna w miejscu szkolenia, czy też może to się odbywać w inny sposób, na przykład poprzez sprawdzenie przez komisję egzaminów przeprowadzonych wcześniej na piśmie przez osobę wyznaczoną przez pracodawcę bądź organizatora szkolenia.

Dla wielu przedsiębiorców prowadzących e-szkolenia konieczność zorganizowania egzaminu, który polegałby na bezpośrednim spotkaniu uczestników szkolenia z członkami komisji, jest istotną niekonsekwencją pracodawcy. Gdyby taki obowiązek istniał, to oni uważają – a ja podzielam ich stanowisko – że powinno to być wyraźnie, w sposób niebudzący wątpliwości uregulowane w rozporządzeniu.

Byłbym zobowiązany, jeśli zostałyby przedstawione stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w tej sprawie.

Przesyłam pozdrowienia  
Władysław Dajczak